



**Związkowcy chcą, żeby pieniądze pochodzące z nieobsadzonych policyjnych etatów trafiały do osób faktycznie wykonujących dodatkową pracę – pisze Bożena Wiktorowska w Gazecie Prawnej w artykule zatytułowanym: „Pieniądze z wakatów idą na delegacje”.**

Każdego roku ustawa budżetowa określa liczbę etatów w policji. W tym roku przyjęto, że będzie ona wynosić 103 309, czyli dokładnie tyle samo, co w 2018 r. Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że w sumie było zatrudnionych 98 737 policjantów, a łączna liczba wakatów wyniosła w ubiegłym roku aż 4621. W przeszłości środki z nieobsadzonych etatów, były przeznaczane na zakup paliwa do radiowozów, papieru do drukarek lub innych środków niezbędnych do funkcjonowania komend. A jak było w ubiegłym roku? O wyjaśnienie tej sprawy do KGP zwrócił się Zarząd Wojewódzki Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Województwa Wielkopolskiego.

– Czekaliśmy na odpowiedź trzy miesiące, ale jej forma nie jest dla nas satysfakcjonująca, bowiem nadal nie wiemy, jaka dokładnie część środków pochodzących z niepełnego zatrudnienia, będąca w dyspozycji Komendanta Głównego Policji, została przeznaczona na wydatki osobowe – wyjaśnia DGP podinspektor Andrzej Szary z NSZZ Policjantów.

Okazuje się, że w ubiegłym roku KGP dysponowała kwotą 187,6 mln zł, pochodzącą z wakatów. Pieniądze te zostały przeznaczone na sfinansowanie m.in. nagród motywacyjnych i uznaniowych z okazji Święta Policji i 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Zostały z nich także opłacone nagrody dla funkcjonariuszy skierowanych 11 listopada do służby w Komendzie Stołecznej Policji oraz zabezpieczających Konferencję Klimatyczną COP24. Związkowcy dowiedzieli się, że środki te zostały też przeznaczone na dopłaty do wypoczynku i przejazdu funkcjonariuszy oraz ich rodzin, wypłatę zasiłków na zagospodarowanie. Przy okazji wyszło na jaw, że były one wydawane również na delegacje, remonty sprzętu oraz „zakup materiałów związanych z wydatkami na zabezpieczenie operacji policyjnych”. Ale bez żadnych

konkretów.

– Nie zgadzamy się na takie rozdysponowanie środków z wakatów. Jak nam się udało ustalić, nie więcej niż 20 proc. z nich trafiło do funkcjonariuszy. A przecież te pieniądze powinny być przeznaczone dla policjantów, którzy wykonują pracę za osoby, których nie ma. Tylko w naszym województwie jest ok. 400 wakatów. To oznacza więcej obowiązków – podkreśla Andrzej Szary.

W ocenie związkowców środki na zatrudnienie większej liczby funkcjonariuszy powinny trafiać do komendantów wojewódzkich, a za ich pośrednictwem – do tych jednostek, gdzie jest najwięcej pracy. – Tylko przeznaczenie ich na dodatki okresowe faktycznie zwiększy motywację do służby – przekonuje Andrzej Szary.

źródło:

<https://edgp.gazetaprawna.pl/e-wydanie/56296,26-marca-2019/67303,Gazeta-Prawna/691290,Pieniadze-z-wakatow-ida-na-delegacje.html>